

UCHWAŁA

Dnia 3 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu w dniach 20 stycznia i 3 lutego 2021 roku wniosku prokuratora z Prokuratury Krajowej sygn. PK XIV Ds (...) o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku T. G.

na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2020.2072 t.j.)

uchwalił:

1. zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku T. G. za to, że w dniu 17 grudnia 2019 roku około godz. 13:54, na ogólnodostępnym parkingu przy ulicy O. w G., znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia 1,30 mg alkoholu na litr wydychanego powietrza, prowadził samochód osobowy marki O. o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym, to jest o czyn z art. 178a § 1 k.k.;
2. kosztami postępowania immunitetowego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt PK XIV Ds (...), prokurator z Prokuratury Krajowej wniósł o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku T. G. za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. W uzasadnieniu wywiedzionego wniosku wskazano, iż sędzia prowadził w ruchu lądowym samochód, będąc w stanie

nietrzeźwości o stężeniu alkoholu w organizmie przekraczającym kilkukrotnie wartości wskazane w przepisie art. 115 § 16 k.k. Wobec takiego stanu rzeczy zachowanie kierującego pojazdem sędziego uznano za wyczerpujące znamiona występków opisanego w dyspozycji przepisu art. 178a § 1 k.k.

W toku postępowania immunitetowego sędzia Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku T. G. nie ustosunkował się do wniosku prokuratora. Jego obrońcy pismami z dnia 18 oraz 19 stycznia 2021 roku wnieśli o jego nieuwzględnienie.

Sąd Najwyższy w ramach postępowania delibacyjnego ustalił następujące okoliczności stanu faktycznego.

T. G. jest sędzią Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku. W dniu 17 grudnia 2019 roku o godzinie 13:42 kierując samochodem osobowym marki O. o nr rej. (...) przyjechał na parking niestrzeżony znajdujący się przy ul. O. w G., w pobliżu sklepu spożywczego A.. Podczas parkowania, na terenie wyżej wymienionego parkingu, na wysokości budynku oznaczonego numerem 20B, pojazd uderzył przednią częścią (zderzakiem) w kosze na odpady komunalne. A. D., który przyjechał na ww. parking o godzinie 13:45, zauważywszy, iż pojazd marki O. zetknięty jest przednim zderzakiem z koszami na śmieci, nawiązał rozmowę z siedzącym w samochodzie na miejscu kierowcy T. G., pytając, czy nie potrzebuje on pomocy. Podczas rozmowy A. D. miał problem ze zrozumieniem kierowcy z uwagi na jego bełkotliwą mowę. Po zaparkowaniu swojego samochodu pozostał w pobliżu, obserwując T. G., który o godz. 13:52 opuścił pojazd i udał się, mając zachwianą równowagę, do znajdującego się nieopodal sklepu spożywczego A., w którym zakupił półlitrową butelkę wódki marki „O. (...)”. Schował ją do kieszeni kurtki, po czym wrócił i wsiadł do swojego samochodu. O godzinie 13:54 T. G. uruchomił pojazd, a następnie ruszył, chcąc wyjechać z parkingu. Widząc to, A. D. podbiegł w kierunku ruszającego samochodu i uniemożliwił kierowcy dalszą jazdę w ten sposób, że stanął przed maską przednią auta, blokując mu drogę i zmuszając kierowcę do zatrzymania pojazdu. A. D. zapytał kierowcę, gdzie ten zamierza jechać, na co T. G. oznajmił mu, że jedzie do domu. A. D. zadzwonił wówczas na alarmowy numer policji, zgłaszając fakt podejrzenia kierowania samochodem przez

osobę nietrzeźwą. W zgłoszeniu opisał sytuację, w której aktualnie się znajdował, po czym zgodnie ze wskazaniem dyżurnego policji odebrał T. G. kluczyki od auta, wyjmując je ze stacyjki O.. Kierujący usiłował przekonać A. D., aby ten oddał mu zabrane kluczyki. Obaj mężczyźni stali przed pojazdem i rozmawiali od godz. 13:56. O godzinie 14:19 T. G. zaczął oddalać się z parkingu, pozostawiając tam swój pojazd. Na miejsce zdarzenia o godz. 14:20 przyjechali funkcjonariusze policji R. R. i S. S., którym A. D. wskazał kierunek, w którym odchodził T. G.. Funkcjonariusze policji wraz z A. D. samochodem pojechali w stronę oddalającego się sędziego. Po dojechaniu do niego, co nastąpiło w odległości ok. 100-150 metrów od parkingu, o godz. 14:20, R. R. rozpoznał mężczyznę jako sędziego T. G., wyczuł także z jego ust woń alkoholu. T. G. wsiadł do radiowozu i wszyscy wrócili na parking. Tam mężczyzna potwierdził, iż jest sędzią Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku i że O. o numerze rejestracyjnym (...) zaparkowany przy koszach na odpady stanowi jego własność. W rozmowie z S. S. potwierdził też, że na parkingu przestawił samochód.

Przed pierwszym badaniem analizatorem oddechu, funkcjonariusze zauważyli wystającą z kieszeni kurtki sędziego butelkę wódki marki „O. (...)” i zażądali jej wydania. T. G. wyciągając butelkę z kieszeni przed oddaniem jej policjantom odkręcił, a następnie zakręcił jej nakrętkę zrywając banderolę, nie spożywając jednak nic z jej zawartości. O godzinie 14:35 dokonano czynności zatrzymania rzeczy w postaci butelki o pojemności 0,5 l opatrzonej napisem „O. (...)” z zawartością płynu 0,5 cm poniżej przerwanej miejscowo banderoli. W wyniku przeszukania pojazdu, którym poruszał się T. G., nie ujawniono pojemników po alkoholu (protokoły przesłuchania świadków A. D., k. 17 i 119, R. R., k. 20, S. S., k. 23-24, K. K., k. 64, 257; protokół odtworzenia nagrania z płyty DVD, k. 41; dokumentacja fotograficzna, k. 38; protokół odtworzenia nagrania z płyty CD, k. 76; protokoły oględzin (odpisy), k. 31, 155, 163, 166, 167; protokół zatrzymania osoby, k. 11, 12; protokoły zatrzymania rzeczy, k. 6, 27, 36).

Z uwagi na wyczuwalną woń alkoholu funkcjonariusze policji poddali T. G. badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone o godzinie 14:41 (w protokole wskazana godzina 15.41 z odnotowaną uwagą, że w urządzeniu Alco-Sensor IV nr (...) nie dokonano zmiany ustawień czasowych z

czasu letniego na zimowy) pierwsze badanie analizatorem wydechu Alco-Sensor IV nr (...) wykazało u T. G. 1,30 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Badany oświadczył, iż w ciągu ostatnich 24 godzin przed zdarzeniem spożył w dniu 17 grudnia 2019 roku pomiędzy godziną 14.00 a 15:00 napój alkoholowy (wódka) w ilości 500 ml (protokół badania trzeźwości analizatorem wydechu, k. 2).

Po przybyciu na miejsce zdarzenia prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. M. R., a także kolejnego patrolu policji w osobach S. W. i M. W., T. G. został poddany kolejnym badaniom innym urządzeniem Alco-Sensor IV – nr (...), z uwagi na trudności w dokonaniu wydruku z pierwszego użytego analizatora. Na miejsce przybył też przełożony policjantów – Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego K. S. (k. 23v).

Badania przeprowadzone o godz. 15:03 i 15:19 wykazały odpowiednio 1,14 mg/l i 1,18 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu (protokół badania trzeźwości, k. 4).

O godzinie 15:20 T. G. został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji, a w czynności tej uczestniczyła obecna na miejscu Zastępca Prokuratora Rejonowego w G. M. R. (protokół zatrzymania, k. 11, 12).

Następnie T. G. został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w G., gdzie za pomocą urządzenia Alkometr A2.0 Avant nr (...) poddano go kolejnym badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie przeprowadzone o godz. 15:50 wykazało 1,07 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast drugi pomiar, dokonany o godz. 15:53, wskazał wynik 1,04 mg/l. Badany każdorazowo oświadczał, iż w dniu 17 grudnia 2019 roku pomiędzy godziną 14.00 a 15:00 spożył wódkę w ilości 500 ml (protokół badania trzeźwości, k. 3).

W dalszej kolejności T. G. został przewieziony do szpitala, gdzie od godziny 16:40 trzykrotnie, w odstępach półgodzinnych, pobrano od niego próbki krwi oznaczone numerami PO – (...), PO – (...) i PO – (...), dokumentując to stosownymi protokołami (k. 151v, 153v, 152v). Podczas pobierania próbek do badań zawartości alkoholu badany oświadczał, iż w ciągu ostatnich 24 godzin przed zdarzeniem

spożywał alkohol w dniu 17 grudnia 2019 roku pomiędzy godziną 14.00 a 15:00, w postaci wódki w ilości 500 ml. Stwierdzone w opinii stężenie alkoholu etylowego w pobranych próbkach krwi wyniosło: o godz. 16:40 – 2,44 ‰, o godz. 17:10 – 2,43 ‰ i o godz. 17:40 – 2,42 ‰ (badanie Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w P., k. 86).

Przeprowadzone badanie toksykologiczne nie wykazało obecności substancji odurzających i psychotropowych (badanie toksykologiczne Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w P., k. 87).

Stwierdzona przez biegłych faza wchłaniania alkoholu uniemożliwia retrospektywne ustalenie poziomu alkoholu we krwi. Przeprowadzony z kolei rachunek prospektywny nie wykluczył możliwości spożycia deklarowanej przez badanego ilości alkoholu w dniu zdarzenia, między godziną 14:00 a 15:00. Objawy zauważone przez świadka A. D. u T. G., tj. bełkotliwa mowa i zaburzenia równowagi, mogły wystąpić co najmniej 30 minut po spożyciu znacznej ilości alkoholu, stanowiąc typowe objawy występujące w fazie ekscytacyjnej. Uznano, iż badany musiał spożyć pewną ilość alkoholu w czasie około godziny przed pierwszym badaniem (opinia pisemna, k. 82; protokoły przesłuchania biegłych A. T. i C. Ż., k. 171, k. 269).

T. G. nie spożywał alkoholu w czasie od zaprzestania kierowania pojazdem do momentu zatrzymania go przez funkcjonariuszy policji (zeznania świadków A. D., k. 121-124, S. S., k. 23 oraz K. K., k. 64v, 259-263; protokoły oględzin, k. 155, 164; protokół odtworzenia nagrania, k. 44-47).

Według informacji przekazanych przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego w P. oraz Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, przeciwko sędziemu T. G. nie toczy się postępowanie dyscyplinarne w związku ze zdarzeniem będącym przedmiotem wniosku (pisma k. 66, 100 akt SN).

Powyższy stan faktyczny Sąd Najwyższy ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci akt sprawy sygn. PK XIV Ds.

(...), prowadzonej przez Prokuraturę Krajową Wydział Spraw Wewnętrznych, uzupełnionego o ww. pisma rzeczników dyscyplinarnych oraz załączony na posiedzeniu w formie kserokopii protokołów oględzin z dnia 2 lutego 2021 roku, wraz z maszynowym odpisem).

Dowody te zasadniczo Sąd Najwyższy uznał za wiarygodne.

Brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności protokołów i wyników badania stanu trzeźwości oraz protokołu odtworzenia nagrania monitoringu z płyty DVD, dokumentującej przebieg zdarzenia oraz odtworzenia treści rozmowy telefonicznej zgłaszającego z oficerem dyżurnym policji. Za wiarygodne uznać należało również protokoły oględzin miejsca zdarzenia. Sąd obdarzył nadto walorem wiarygodności zeznania obecnego na miejscu zdarzenia A. D., funkcjonariuszy policji, którzy przeprowadzili czynności na miejscu zdarzenia oraz częściowo ekspedientki K. K. sprzedającej T. G. alkohol. [...]

Brak podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentów fiskalnych potwierdzających zeznania K. K. co do godziny sprzedaży alkoholu T. G., przy uwzględnieniu tłumaczenia związanego z przesunięciem godziny w kasie fiskalnej.

Za wiarygodne uznano wreszcie uzyskane pisemne i ustne opinie biegłych A. T. i C. Ź. z Pracowni Toksykologii Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w P., jako sporządzone przy wykorzystaniu powszechnie akceptowanych metod badawczych, specjalistycznego sprzętu oraz na podstawie prawidłowo zabezpieczonego materiału dowodowego w postaci próbek krwi, przez osoby dysponujące niezbędną wiedzą specjalną.

Dowody te postrzegane całościowo wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, z opisanym wyżej wyjątkiem fragmentu zeznań K. K., któremu wiarygodności odmówiono.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zasadniczym celem postępowanie delibacyjnego jest ustalenie, czy zgromadzony dotąd w sprawie materiał dowodowy dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia konkretnego przestępstwa powołanego we wniosku o uchylenie immunitetu sędziowskiego. Zaznaczenia bowiem wymaga, iż

przedmiotem rozpoznania w powyższym postępowaniu nie jest rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej, gdyż kwestia ta ustalona może być jedynie przez sąd powszechny według reguł przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego. Zadaniem sądu dyscyplinarnego nie jest powzięcie pełnego przekonania, że przestępstwo rzeczywiście zostało popełnione, czy też rozstrzygnięcie wątpliwości wynikających z możliwością odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a jedynie ustalenie czy wersja zdarzeń przedstawiona we wniosku prokuratora została dostatecznie uprawdopodobniona, w kontekście zweryfikowania jego twierdzenia o zasadności przedstawienia sędziemu zarzutu (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 9 października 2009 r., SNO 68/09, Lex nr 1288971; z dnia 28 marca 2017 r., SNO 1/17, Lex nr 2261749; z dnia 16 maja 2018 r., SNO 18/18, Lex nr 2515772; z dnia 26 lutego 2015 r., SNO 4/15, Lex nr 1665603; z dnia 26 lutego 2015 r., SNO 4/15, Lex nr 1665603; z dnia 16 listopada 2016 r., SNO 38/16, Lex nr 2157283; z dnia 23 listopada 2017 r., SNO 50/17, Lex nr 2434717; z dnia 1 października 2015 r., SNO 57/15, Lex nr 1816579). Wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ma umożliwić oskarżycielowi przekształcenie postępowania przygotowawczego w fazę *in personam*.

Mając na uwadze podmiotowy aspekt immunitetu sędziowskiego podkreślić należy, że obejmuje on wszystkich sędziów, w tym także sędziów w stanie spoczynku (W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, Warszawa 2005, str. 55, R. A. Stefański, *Metodyka pracy prokuratora w sprawach karnych*, Warszawa 2017, str. 435).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż wnioskodawca dostatecznie uprawdopodobnił podejrzenie popełnienia przez sędziego w stanie spoczynku T. G. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanego czynu wskazuje w stopniu spełniającym wymogi określone w art. 80 § 2c p.u.s.p., że sędzia objęty wnioskiem prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Na potrzeby postępowania immunitetowego, tj. w zakresie niezbędnego podejrzenia, zgromadzony materiał dowodowy pozwolił przyjąć, że sędzia objęty wnioskiem kierował samochodem osobowym w ruchu lądowym. Czyn ten zaistniał na terenie ogólnodostępnego parkingu umiejscowionego w strefie zamieszkania, przed którego wjazdem nie stwierdzono jakiegokolwiek bariery w postaci bramy, płotu, ogrodzenia czy też szlabanu, jak również znaku zakazu wjazdu, czy też innego, informującego, że stanowi on teren prywatny. Sąd Najwyższy, zapoznając się z protokołami oględzin miejsca zdarzenia oraz zapisem monitoringu wprowadzie dostrzegł, iż miejsca parkingowe znajdujące się przy drodze wewnętrznej pomiędzy budynkami 20A i 20B oznaczone zostały znakiem zakazu wjazdu i tablicą informującą o terenie prywatnym, to jednak parking, po którym poruszał się kierujący pojazdem sędzia znajdował się z boku budynku oznaczonego jako 20B, a zatem w strefie powyższymi oznaczeniami nieobjętej. Na tym terenie obowiązywał znak „strefa zamieszkania”, oznaczający strefę ruchu, gdzie obowiązują zasady ruchu drogowego (protokół oględzin z dn. 2 lutego 2021 r.).

Warto w tym miejscu również zaznaczyć, iż sędzia objęty wnioskiem nie wyjechał na drogę publiczną tylko dlatego, że uniemożliwił mu to świadek A. D., który stanowczo zablokował wyjazd z parkingu i wyjął kluczyki ze stacyjki samochodu marki O..

Dostatecznie uprawdopodobnione jest także znamię „stanu nietrzeźwości”, definiowane w art. 115 § 16 k.k. Wskazuje on, iż stan ten stwierdza się, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Należy przyjąć, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, iż objęty wnioskiem sędzia w czasie prowadzenia pojazdu w takowym stanie się znajdował. Kluczowym dla powyższego ustalenia jest dowód w postaci protokołów badania stanu trzeźwości oraz sprawozdanie Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w P. wraz ze sporządzoną opinią toksykologiczną, które biegli podtrzymali podczas przesłuchań. Wszystkie przeprowadzone przez funkcjonariuszy policji badania, poczynając od godziny 14:41, wykazały zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w stężeniu znacznie przekraczającym normy

określone w art. 115 § 16 k.k. Potwierdza to sprawozdanie Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w P. wraz ze sporządzoną opinią toksykologiczną. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania powyższych pomiarów. Wyniki te potwierdzają zeznania A. D., a także przeprowadzających czynności funkcjonariuszy policji, z których wynika, iż sędzia miał trudności z wypowiedaniem się oraz utrzymaniem równowagi i wyraźnie wyczuwalna była od niego woń alkoholu.

Biegli stwierdzili, iż przeprowadzenie badań retrospektywnych przy deklarowanym czasie spożycia alkoholu (godz. 14:00-15:00) nie było możliwe (k. 173).

Dla ustalenia stanu trzeźwości T. G. w czasie zdarzenia, pod uwagę wziąć należało również te jego zachowania, które można ustalić na podstawie zeznań A. D.. Bełkotliwa i niewyraźna mowa oraz chwiejny krok mogą wystąpić u osoby, która spożyła znaczną ilość alkoholu w czasie co najmniej 30 minut po spożyciu. Stanowią one typowe objawy występujące w fazie ekscytacyjnej, wskazujące na zawartość w organizmie alkoholu w ilości 2-3‰. W ocenie biegłych, badany musiał spożyć alkohol w okresie minimum pół godziny – do 90 minut przed pierwszym badaniem (k. 173-174, 272). Uwzględniając, że odbyło się ono o godzinie 14:41, to stwierdzić trzeba, że T. G. alkohol musiał wypić ok. godz. 13:11-14:11.

Od godziny 13:45 przebywał on w towarzystwie A. D. (z wyjątkiem czasu spędzonego w sklepie), z którego stanowczych zeznań wynika, że w tym czasie kierujący niczego nie pił. Zgodnie z jego zeznaniami, obserwował on T. G., który do chwili przyjazdu funkcjonariuszy policji o godz. 14:19 nie spożywał alkoholu, co potwierdza również protokół odtworzenia zapisów monitoringu. Zeznania K. K., zgodnie z którymi w jej obecności T. G. nie pił alkoholu oraz bardzo krótki czas, który mężczyzna spędził w sklepie (w tym wchodząc do niego i wychodząc z zakupem), także dostatecznie uzasadniają tezę, że T. G. nie spożył tam alkoholu. Poza tym, zabezpieczono przy nim zakupioną butelkę, a ilościowo mierzona zawartość cieczy w zatrzymanej przez funkcjonariuszy policji butelce nie wskazywała na jej spożycie, niezależnie od faktu, iż banderolę T. G. zerwał w obecności funkcjonariuszy policji. T. G. nie spożywał alkoholu w czasie od zaprzestania kierowania pojazdem do chwili zatrzymania go przez funkcjonariuszy

policii. Spożycie alkoholu musiało więc nastąpić wcześniej, przed opuszczeniem samochodu na parkingu w obecności A. D..

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że poza wynikami chemicznego badania krwi na zawartość alkoholu, ustaleniu nietrzeźwości mogą służyć także inne źródła dowodowe, w szczególności zeznania świadków (por. wyrok SN z dn. 28 lipca 1995 r., II KRN 55/95, Lex nr 24086).

Przedstawiony przez wnioskodawcę materiał dowodowy dostatecznie zatem uprawdopodobnił podejrzenie popełnienia przez sędziego w stanie spoczynku T. G. czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k., tj. kierowania samochodem na ogólnodostępnym parkingu w stanie nietrzeźwości – prowadzącym do stężenia 1,30 mg alkoholu na litr wydychanego powietrza.

Nie ulega także wątpliwości, iż powinnością sądu dyscyplinarnego w postępowaniu delibacyjnym jest również ocena czy stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu zabronionego jest wyższy niż znikomy. W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że „przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny oceniając, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa musi dokonać oceny wszystkich przesłanek, których spełnienie warunkuje uznanie określonego czynu za przestępstwo. W konsekwencji ocenie tego sądu podlega nie tylko to, czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego czynu wyczerpującego znamiona czynu zabronionego określone w ustawie karnej, ale również to, czy szkodliwość społeczna tego czynu jest większa niż znikoma” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 10 maja 2006 r., SNO 15/06, Lex nr 470206; uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2011 r., SNO 15/11, Lex nr 1288797). Przy ocenie tego stopnia uwzględnić należy ogół przedmiotowych i podmiotowych przesłanek wymienionych w art. 115 § 2 k.k., tj. rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Dokonując oceny objętego wnioskiem zachowania sędziego, w zakresie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia jego popełnienia, nie sposób przyjąć, aby stopień społecznej szkodliwości czynu mógł być na tym etapie postępowania oceniony jako znikomy. Podkreślenia wymaga stwierdzona wysokość stężenia alkoholu w organizmie sędziego, kilkukrotnie przekraczająca wartość określoną w art. 115 § 16 k.k. Co prawda prokurator chciałby przedstawić zarzut jedynie co do kierowania pojazdem na terenie parkingu, co może wskazywać na niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, to podkreślić należy, że tylko działanie świadka zdarzenia uniemożliwiło wyjazd samochodu prowadzonego przez T. G. na drogę publiczną. Przedmiotem ochrony art. 178a § 1 k.k. są przy tym szczególne dobra prawne, tj. życie, zdrowie i mienie. W literaturze podkreśla się, iż „błędem jest odnoszenie ochrony do mającego abstrakcyjny charakter pojęcia bezpieczeństwa w komunikacji” (zob. G. Bogdan (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I*, Kraków 2017, str. 513). T. G. czynu objętego wnioskiem dopuścić się miał umyślnie, działając wbrew ścisłym zaleceniom lekarskim obejmującym konieczność bezwzględnego zachowania abstynencji. Te okoliczności powodują, że przedmiotowego czynu nie można ocenić jako społecznie szkodliwego w stopniu oczywiście znikomym, a tylko taka okoliczność mogłaby skutkować uznaniem, iż nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że stanowi on przestępstwo.

Mając na uwadze, iż przeciwko sędziemu w stanie spoczynku T. G. nie toczy się w związku z przedmiotową sprawą postępowanie dyscyplinarne, a jedynie wyjaśniające, nie zaszły podstawy do obniżenia jego uposażenia na podstawie art. 129 § 3a p.u.s.p. To nastąpić może jedynie w sytuacji prowadzenia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego w stanie spoczynku w fazie *in personam* (por. A. Roch, *Rola rzecznika dyscyplinarnego sędziów przed sądem dyscyplinarnym w postępowaniu dyscyplinarnym i immunitetowym*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 6, str. 36-43).

Stwierdzić należy także z urzędu, gdyż kwestia ta nie była podnoszona przez strony, iż w niniejszej sprawie zachodzi podejrzenie zatrzymania sędziego T. G. z

naruszeniem jego immunitetu w zakresie odnoszącym się do zakazu pozbawienia wolności, przewidzianego w art. 181 Konstytucji i art. 80 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z tymi normami, sędzia bez zezwolenia właściwego sądu może być zatrzymany wyłącznie w przypadku ujęcia go na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Tego rodzaju ujęcie w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Nie uczynił tego świadek A. D., a w chwili przybycia na miejsce policji sędzia T. G. już oddalał się z miejsca zdarzenia. Zresztą, co istotniejsze – zatrzymanie przez policję dokonane zostało dopiero po upływie kolejnych kilkudziesięciu minut, w obecności prokuratora, po przeprowadzeniu badań stanu jego trzeźwości (co wprost wynika z godziny zatrzymania wpisanej w protokole i zeznań zatrzymujących sędziego funkcjonariuszy policji).

Nie została spełniona kolejna niezbędna przesłanka zatrzymania określona w normach ustrojowych, a więc niezbędność tej czynności do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Z akt sprawy wynika, że po przybyciu na miejsce funkcjonariuszy policji sędzia dobrowolnie poddawał się koniecznym czynnościom procesowym.

Nie sposób dostrzec także przesłanek zatrzymania określonych w art. 244 § 1 k.p.k., wskazanym jako podstawa prawna zatrzymania, tym bardziej, że jako jego przyczynę w protokole odnotowano „uzasadnione podejrzenie kierowania samochodem osobowym marki O. nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości art. 178a § 1 kk w dniu 17.12.19 r na ul. O.”. Z akt sprawy nie wynika, aby w chwili zatrzymania zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się sędziego T. G. albo zatarcia przez niego śladów przestępstwa. Jego tożsamość była znana. Nie istniały także przesłanki przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym, choćby z tego powodu, że w tym trybie mogą być rozpoznawane sprawy, w których prowadzi się dochodzenie, co na podst. art. 309 pkt 2 k.p.k. w odniesieniu do sędziego jest wykluczone.

Odnosząc się do meritum zainicjowanego stosownym wnioskiem postępowania immunitetowego, wobec dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez sędziego Sądu Rejonowego w W. w stanie spoczynku T. G. przestępstwa z

art. 178a § 1 k.k., należało uchwalić jak w sentencji, kosztami postępowania delibacyjnego obciążając Skarb Państwa.